

VIXEN, Termos

Mówiłem, że byłem gotowy, ale w sumie nie Staję się kimś innym (kim?!) Życie wystawiło na próbę

Byliśmy trzy miesiące razem (trzy!) Mieliśmy głowy pełne marzeń (no i?)

Tacy głodni stałe siebie Że za trzy miesiące głodny będzie Xavier Widzę to powoli, o czym kiedyś n

Tak naprawdę się kochamy... czy nie I to są tylko słowa (słowa)

Wrzuciliśmy drobne do fontanny w Rzymie To nam powie, jak będzie gotowa Chorzy ludzie, interes

Wiem, że ile dasz Tyle dostaniesz w zamian jak w 6/9 (fuck!)

Gorące pragnienia... Chłodna ocena I puste spojrzenia z boku, których tu na każdym kroku pełno J

Ref.: Termos Termos Czuję się jak... Czas mija! A ja trzymam! Ciepło...

Radiowozy Cię mijają To osiedle jest jak morze beznadziei (morze) Gdzie prowadzi Cię ciekawość

Piękny głos kusi jak pokusy... (Yooo) Nikt nie jest święty (nikt!)

Jedni zbierają tu puchy A drudzy tak jak Ojciec Pio Mam dla kogo żyć... Piję za to swojskie wino (z

Uczę się na błędach, błędy kosztują, płacę za siebie W zamian dostaję to, czego się takim, jak ja n

Patrzę na nowe wzory jak na gry... które im nie idą Tak jak my... kiedyś, słuchając nowych płyt na c

Ja, by odnaleźć siebie, to musiałem najpierw przejść siebie (przejść siebie) Otworzyć się i wylać tu

Dlatego nie otwieram się na zawołanie, by to co w środku nie ostygło Byś mogła na to zawołanie s